Dyskursy pedagogiki specjalnej 8

Relacje i doświadczenia społeczne osób z niepełnosprawnością

pod redakcją

Czesławy Kaczkowskiej
Aleksandrzy Krause
Marty Wiącek

dk w-w pl

Dyskursy pedagogiki specjalnej 8

Relacje i doświadczenia społeczne osób z niepełnosprawnością

pod redakcją

Czesława Kosakowskiego

Amadeusza Krause

Marty Wójcik

Wydawnictwo Edukacyjne akapit

Toruń – Olsztyn 2009

Spis treści

Przedmowa 9

Część I
Problemy wspólne

Rozdział 1. Zagadnienia ogólne

AMADEUSZ KRAUSE, *Relacje i doświadczenia społeczne osób z niepełnosprawnością – wyjściowe tezy dyskursu* 13

ADAM MIKRUT, *O paradygmacie biograficznym w pedagogice specjalnej* 19

ZDZISŁAWA JANISZEWSKA-NIEŚCIORUK, TERESA ŻÓŁKOWSKA, *Paradygmat obcego* 26

KRYSTYNA D. RZEDZICKA, *Doświadczanie relacji z obcymi* 34

ZOFIA KONASZKIEWICZ, *Doświadczenia artystyczne osób z niepełnosprawnością jako forma integracji* 41

LUCYNA BOBKOWICZ-LEWARTOWSKA, *Rola empatii i inteligencji emocjonalnej w pracy z osobami niepełnosprawnymi* 47

KATARZYNA PARYS, *Normalizacja w procesie kształcenia uczniów niepełnosprawnych – założenia i działania* 53

KAROL BIDZIŃSKI, *Aktywność zawodowa osób niepełnosprawnych a ich poczucie jakości życia i tożsamości społecznej* 60

Rozdział 2. Wczesna diagnoza i stymulacja rozwoju dziecka z niepełnosprawnością

ELŻBIETA M. MINCZAKIEWICZ, *Przestrzeń tranzycjonalna dziecka z niepełnosprawnością – jako sacrum dla jego indywidualnych potrzeb, doznań i wartości* 68

BOŻENA SIDOR, *Relacje między małym dzieckiem zagrożonym niepełnosprawnością a jego rodzicami* 75

MARTA WÓJCIK, EMILIA KOWALEWICZ, *Wczesna interwencja w życiu dziecka i jego rodziny* 81

JACEK KRAJEWSKI, KATARZYNA GÓRSKA, *Ocena rozwoju psychomotorycznego dzieci w oparciu o szwajcarski psychomotoryczny test przesiewowy* 87

JOLANTA GNITECKA, *Psychomotoryka w Europie* 95

Rozdział 3. Integracja w kształceniu i bytowaniu osób z niepełnosprawnością

KRYSTYNA BARANOWICZ, *Czasopisma pedagogiczne jako źródło wiedzy o niesegregacyjnym kształceniu dzieci z niepełnosprawnością* 101

AGNIESZKA KAMYK-WAWRYSZUK, *Zadania nauczyciela wspomagającego w klasie integracyjnej* 109

Agnieszka Piasecka, *Niepełnosprawność w przestrzeni medialnej – normalizacja i integracja? Kampanie społeczne* 114

Małgorzata B. Siemież, *Relacje osoby z niepełnosprawością z innymi w otaczającej przestrzeni* 120

Część II
Problemy swoiste

Rozdział 1. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną

Alicja Rakowska, *Postawy wolontariuszy Ruchu Wiara i Światło wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną* 127

Grażyna Kwaśniewska, *Dorosłość dziecka z upośledzeniem umysłowym – doświadczenia matek* 134

Agnieszka Żyta, *Osoby z niepełnosprawnością intelektualną a współczesne technologie informacyjno-komunikacyjne* 145

Marcin Wlazło, *O możliwości włączenia literatury pięknej do dyskursu pedagogicznego na przykładzie wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną w tekstach beletrystycznych* 152

Józef Kozłowski, *Wykorzystanie myśli pedagogicznej Janusza Korczaka w rewalidacji dzieci z upośledzeniem umysłowym* 158

Katarzyna Ćwirynkało, *Relacje interpersonalne z rówieśnikami osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną* 167

Anna Jankowska, Katarzyna Frankowska, Marta Bogdanowicz, *Inteligencja Borderline – rozwój poglądów na temat inteligencji niższej niż przeciętna* 174

Barbara Jacek, *Trzycalowy klucz – niepokoje terapeuty o wspólną przyszłość* 181

Monika Pouch, Patrycja Tomaczkowska, *Zawsze razem – Łukasz i jego syndrom – próba normalizacji życia głęboko niepełnosprawnego mężczyzny z Syndromem Cornelii de Lange* 187

Monika D. Filińska, *Zajęcia modelarsko-techniczne jako forma aktywności wpływająca na poprawę funkcjonowania społecznego osób niepełnosprawnych* 194

Monika Dąbkowska, Jacek Błeszyński, Mirosław Dąbkowski, *Postawy studentów pedagogiki oraz medycyny wobec dzieci z upośledzeniem umysłowym* 200

Sandra Plencler, *Lęk rodziców wychowujących dziecko z niepełnosprawnością intelektualną* 207

Anna Frydlewicz-Urbanek, *Przyczyny i przejawy zachowań agresywnych chłopca z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim. Analiza przypadku* 212

Iwona Lindyberg, *Kultura organizacyjna w Warsztacie Terapii Zajęciowej* 220

EWA GAŁKA, *Problemy dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną – z doświadczeń placówek Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Nidzicy* 226

Rozdział 2. Osoby z zaburzeniami widzenia i słyszenia

URSZULA BARTNIKOWSKA, MAŁGORZATA MICKIEWICZ, *Osoby niesłyszące w związkach małżeńskich* 232

DOROTA KORNAŚ, *Słabo słyszący – społeczność bez tożsamości?* 238

ALEKSANDRA BOROWICZ, *O potrzebie tworzenia programów pomocy psychopedagogicznej dla rodziców dzieci z uszkodzeniami słuchu* 242

GRAŻYNA GUNIA, VICTOR LECHTA, *Ewolucja poglądów na temat logopedycznej interwencji a rozwój subdyscyplin pedagogiki specjalnej* 248

RENATA KOŁODZIEJCZYK, *Holofraza w procesie rozwoju języka dzieci z uszkodzeniami słuchu* 254

GRZEGORZ WIĄCEK, *Badania narracyjne osób głuchoniewidomych. Teoria i praktyka* 262

AGNIESZKA KUBAREWICZ, *Wybrane aspekty społecznego funkcjonowania osób z zespołem Ushera* 268

MICHAŁ OSTROWSKI, *Aktywność twórcza osób głuchoniewidomych* 274

KORNELIA CZERWIŃSKA, *Depresyjność młodzieży z niepełnosprawnością wzrokową – komunikat z badań* 279

Rozdział 3. Osoby chronicznie chore oraz z niepełnosprawnością ruchową

BEATA ANTOSZEWSKA, *Wyleczeni z choroby nowotworowej – ich miejsce wśród ludzi* 286

BERNADETA SZCZUPAŁ, *Prawa dziecka hospitalizowanego – współczesne uwarunkowania i możliwości realizacji* 292

MONIKA GOŁUBIEW-KONIECZNA, *Uczeń przewlekle chory a realizacja założeń integracyjnych i normalizacyjnych w polskiej szkole i przepisach prawa oświatowego* 298

BOGUMIŁA WITKOWSKA, *Poczucie sensu życia u osób z rozpoznaną schizofrenią* 304

MAŁGORZATA DUMARA, *Społeczne funkcjonowanie osoby z wadą rozwojową twarzoczaszki – podwójny skośny rozszczep wargi i podniebienia – studium przypadku* 311

ZBIGNIEW BOHDAN, *O marginalizacji cierpienia* 316

Rozdział 4. Osoby z innymi typami niepełnosprawności

MAŁGORZATA KOWALCZYK, *Rodzina jako mikrośrodowisko aktywności zabawowej dziecka z autyzmem* 324

EWELINA JUTRZYNA, *Społeczno-integracyjny model terapii muzyką (SIMTM) dzieci niepełnosprawnych* 330

Monika Krogulska, *15 lat doświadczeń Specjalnego Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w rozwijaniu kompetencji społecznych uczniów z autyzmem* 336

Ilona Grinczelis, *Średnia i późna dorosłość kobiet z zespołem Turnera* 343

Sławomir Przybyliński, *Umieszczenie w zakładzie poprawczym próbą normalizacji życia nieletnich przestępców* 349

Iwona Dąbrowska-Jabłońska, *Trudności w uczeniu się u dorosłych (próba wglądu w zagadnienie)* 356

Dorota Wiercińska, *Wrażliwość nauczycieli na ujawniane przez uczniów symptomy ADHD* 363

Anna Skłodowska, *Problem uzależnień w kontekście pierwszych doświadczeń młodzieży gimnazjalnej* 371

MONIKA D. FILIŃSKA
UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

Zajęcia modelarsko-techniczne jako forma aktywności wpływająca na poprawę funkcjonowania społecznego osób niepełnosprawnych

Największą umiejętnością życia – i najrzadszą – jest uznanie tego, kim jesteśmy, robienie tego, co umiemy i znalezienie w tym szczęścia.
Jacques Leclercq

Istota procesu terapeutycznego zajęć modelarsko-technicznych

„Twarz podopiecznego podczas doklejania kolejnego elementu, do wykonywanego właśnie modelu katedry Św. Wita w Pradze, wyraża mieszankę skupienia, napięcia, wreszcie radości, którą zdradzają błyszczące oczy". Dzieje się tak, gdyż tym, co odczuwa twórca, jest radość. Chodzi tu o radość definiowaną jako emocja, która nadchodzi wraz ze stanem podwyższonej świadomości, o nastrój, który towarzyszy pewności, iż realizujemy własne możliwości (May 1994, s. 37).

Wiele podobnych spostrzeżeń jak owa wyróżniona powyżej, zostało zanotowanych podczas obserwacji zajęć modelarsko-technicznych realizowanych przez autorkę tekstu w Pracowni Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych UMK w Toruniu. Jest to unikatowa forma zajęć aktywizująco-terapeutycznych, którą objęte zostały osoby z różnorodnymi typami niepełnosprawności, w tym głównie osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Unikatowość prowadzonej na tych zajęciach terapii jest bezpośrednią konsekwencją charakteru samego modelarstwa, które może być rozpatrywane jako dyscyplina sportu, hobby, a w końcu jako pasja.

Podstawowym rdzeniem zajęć jest nie tyle ich element terapeutyczny, co aktywizacyjny, próba zainteresowania podopiecznych nową formą aktywności, która oferuje im możliwość realizacji wytworów mających swoje źródło i odpowiedniki w świecie realnym: modeli budynków, kościołów, katedr, drapaczy chmur, czy też modeli samolotów, szybowców, rakiet, czołgów, a nawet latarni morskich. Jednocześnie stworzona zostaje tu możliwość zapoznania się z ich szczegółowymi fotografiami, konstrukcją, historią.

Jak okazuje się po przeanalizowaniu ponadpółrocznych efektów pracy, osadzenie tematyki zajęć bardzo blisko świata realnego, powoływanie do życia konstruktów mających swoje odpowiedniki w otaczającym świecie, a także swoista bliskość pojęć dostępnych podopiecznym, stało się wiodącą siłą skłaniającą

ich do podejmowania aktywności, co muszę szczerze przyznać, niejednokrotnie wprawiającej w osłupienie. W pewnych momentach zdziwienie to przybierało jeszcze bardziej na sile, biorąc pod uwagę, że samo uzyskanie formy przestrzennej modelu, z płaskiej kartki papieru, w zasadzie tylko za pomocą nożyczek i kleju, dla wielu byłoby nie lada wyzwaniem, a my mówimy tutaj o osobach niepełnosprawnych, jakże często również intelektualnie.

Lecz... Być może to nic nadzwyczajnego, a całą tajemnicę problemu rozwiązuje Erich Fromm (Ilg, Ilg 2004, s. 344), za pomocą jednego krótkiego zdania, mówiąc, iż człowiek tylko wówczas jest szczęśliwy, kiedy interesuje się tym, co tworzy, czy też Erika Landau (2003, s. 9), zwracając uwagę na to, że podejmowanie kreatywnej aktywności umożliwia z jednej strony odnalezienie nowych aspektów w tym, co znane i bliskie, z drugiej zaś stanięcie w obliczu tego, co nowe i obce, a za pomocą istniejącej już wiedzy przetworzenie tego w nowe przeżycie.

Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości, że nowe przeżycia oraz aktywność podopiecznych podczas zajęć stały się źródłem naturalnego uczestnictwa w procesie terapeutycznym, który stał się tak subtelny, iż ośmielę się powiedzieć – dla przypadkowego obserwatora niemal niedostrzegalny. Mimo to proces ten oddziałuje na podopiecznych rewalidacyjnie ze znaczną siłą, chociażby poprzez posługiwanie się narzędziami, poprzez nabywanie umiejętności postępowania z różnorodnymi materiałami oraz kształtowania wyobraźni przestrzennej wraz z myśleniem abstrakcyjnym w procesie konstruowania modeli.

Aspekt społeczny zajęć techniczno-modelarskich

Najbardziej istotny jest społeczny aspekt realizowanych zajęć. Przejawia się on w naturalnych sytuacjach pomagania sobie nawzajem przy wykonywaniu poszczególnych zadań, często zbliżonych do siebie. Nie osłabia to jednakże, tak ważnego dla poprawy funkcjonowania społecznego elementu, jakim jest współzawodnictwo, rywalizacja, czy też tworzenie odniesień poprzez własną osobę do innych koleżanek i kolegów z grupy realizujących podobne zadania modelarsko-techniczne jak na przykład wspomniane już wcześniej budowle katedr.

Pozostając przy rozważaniach społecznego aspektu omawianych zajęć, czuję się zobligowana do przywołania, jak sądzę, istotnej dla naszych rozważań sytuacji społecznej, o takiej oto treści: otóż zaledwie po kilku tygodniach trwania zajęć, samorzutnie wykształciła się kilkuosobowa grupa podopiecznych, która zaczęła pojawiać się na zajęciach modelarsko-technicznych w podobnym, a nawet takim samym składzie osobowym. Na pierwszy rzut oka, mógłby ktoś powiedzieć, że to nic szczególnego. Jednak, zważywszy na panującą w naszej Pracowni zasadę swobodnego wyboru przez podopiecznych zajęć, w których chcą uczestniczyć, sytuacja ta świadczyła jednoznacznie o wykształceniu u podopiecznych pewnych postaw społecznych, ja natomiast dodałabym, iż ujawnił

się tu specyficzny sposób realizacji potrzeby uczestnictwa w grupie (społecznej) osób o podobnych zainteresowaniach i zdolnościach.

Udział zajęć modelarsko-technicznych w realizacji potrzeby akceptacji, uznania społecznego oraz twórczości

Jak wyraźnie widać, wyłania nam się jedno dominujące pojęcie – słowo – wytrych, a jest nim „potrzeba". I słusznie, gdyż to właśnie potrzeby stanowią jeden z mechanizmów regulujących zachowanie człowieka, prowadzą do podejmowania przez niego działania, są czynnikiem dynamizującym je (Szewczuk 1998, s. 432-436).

Według A. H. Maslowa (1986, s. 27) o ich sile dynamizującej, motywującej człowieka do działania stanowi fakt, że człowiek odczuwa konieczność zaspokojenia potrzeby, konieczność wyeliminowania uczucia pragnienia, tęsknoty, chęci lub braku.

Tak więc ujawnienie przez podopiecznych potrzeby przynależności do określonej grupy społecznej, dało początek jeszcze bardziej zintensyfikowanej obserwacji podopiecznych podczas prowadzonych zajęć. W tym wypadku skoncentrowanej na analizie potrzeb, jakie są zaspokajane w czasie trwania zajęć, jak również tych, które same zostają uwidocznione przez uczestników.

Droga ta okazała się słuszna. Okazało się bowiem, że uczestnictwo w zajęciach techniczno-modelarskich to nie tylko możliwość zaspokojenia przez podopiecznych potrzeby przynależności do wybranej grupy społecznej, to także możliwość zaspokojenia potrzeby akceptacji, uznania społecznego, a także najwyższej, potrzeby twórczości – czyli chęci wyrażenia siebie poprzez działanie w procesie twórczym.

Ujawnione potrzeby akceptacji, uznania społecznego oraz twórczości wyrażają chęć uczestnictwa przez osoby niepełnosprawne w życiu społecznym, co potwierdza belgijski psycholog J. Nuttin, w swojej relacyjnej teorii potrzeb, mówiąc, iż potrzeba sama w sobie jest koniecznością podejmowania pewnych form kontaktu ze środowiskiem za pomocą określonych zachowań. To właśnie w potrzebach wyrażają się stosunki między człowiekiem a środowiskiem. Podkreśla on również istotny fakt, że to właśnie z podstawowych relacji człowiek – człowiek i człowiek – świat w warunkach życia społecznego ukształtowały się podstawowe społeczne potrzeby ludzkie, a pośród nich potrzeba akceptacji, znaczenia i tworzenia (Szewczuk 1998, s. 432-436).

Podczas zajęć modelarsko-technicznych potrzeba akceptacji realizowana jest głównie, poprzez przynależność do grupy uczestników zajęć, ale przede wszystkim w budowaniu przyjaznej, akceptującej atmosfery na zajęciach, zgodnie z myślą, że „bez sprzyjającej atmosfery najlepsze pomysły więdną jak przedwcześnie wychylające się wiosenne kwiaty" (tamże), więdnie też ochota i zapał do pracy (przyp. M. F.).

Zaspokajaniu potrzeby akceptacji służy również utrzymywanie otwartej struktury grup zajęć techniczno-modelarskich, dzięki czemu na zajęciach może pojawić się każdy z chętnych podopiecznych, bez względu na poziom swoich zdolności modelarskich, bo każde podjęte działanie, doklejony element, to zawsze wielkie osiągnięcie, sukces.

Potrzeba uznania społecznego to posiadanie autorytetu, znaczenia i poważania u innych ludzi. Jej realizacja umożliwia wzmocnienie poczucia własnej wartości oraz samoakceptacji. Dzięki jej zaspokojeniu człowiek, samodzielnie lub pod wpływem otoczenia, wyznacza sobie ambitne cele, których osiągnięcie podnosi jego samoocenę.

W tym miejscu mogę odważnie powiedzieć, iż w dużej mierze zajęcia terapeutyczne w Pracowni realizowane są w sposób umożliwiający jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeby uznania społecznego naszych podopiecznych. Jest to nieustanne wzmacnianie poczucia własnej wartości, poprzez odpowiednie dobieranie zadań twórczych do ich możliwości manualnych oraz intelektualnych, preferencji, co w końcowym efekcie zawsze prowadzi do powstania dzieła indywidualnego, wyjątkowego. To również słowa podziwu i uznania wyrażane przez kolegów i koleżanki z Pracowni, czy też opiekunów, kiedy to do każdej wykonywanej pracy zostanie dołączony ostatni element, wieńczący powstanie np. modelu. To w końcu organizowanie wystaw prac, by mogły być oglądane i podziwiane.

I wreszcie potrzeba twórczości. Według Maslowa twórczość jest aktywnością ludzkiego umysłu daną wszystkim ludziom (Derc 1996, s. 64) i nie sprowadza się do działalności artystycznej, wobec czego dostępna również osobom niepełnosprawnym.

Maslow podkreślając swoje przekonanie o tym, by nie traktować twórczości przez pryzmat działalności artystycznej, przypomina, że twórczość to proces stawania się tym kim się jest, bo każdy człowiek z natury wyposażony jest w szereg uzdolnień, zainteresowań, które ujawniają się poprzez działanie (tamże). Ilustruje swój pogląd uderzającym przykładem, który pozwolę sobie teraz przywołać. Otóż zajmując się badaniami nad fenomenem twórczości, zetknął się z pewną niewykształconą, niezamożną kobietą, wyłącznie zajmującą się domem. Okazało się, że jest ona doskonałą gospodynią o niezawodnym guście i smaku.

Jak pisze później Maslow (1986, s. 136-137): „W tym wszystkim wykazywała oryginalność, nowoczesność, nowatorstwo, inwencję. Wprost musiałem nazwać ją twórczą. Dzięki niej pojąłem, że pierwszorzędna zupa wymaga więcej artyzmu niż drugorzędny obraz i że ogólnie biorąc gotowanie, macierzyństwo, może być bardziej twórcze, niż pisanie wierszy".

Dzięki temu spostrzeżeniu, utwierdzeni zostajemy w przekonaniu, iż możliwość tworzenia, przypisana jest każdemu człowiekowi bez wyjątku, a wraz z nią również powoływanie do życia nowych wytworów (May 1994, s. 37-38).

Jak trafnie ujął to A. Kępiński (1978, s. 6), podporządkowywanie sobie otaczającego świata, uporządkowanie go na swój sposób, na obraz i podobieństwo

swoje. Droga człowieka w świecie jest drogą realizacji przez człowieka negatywnej entropii, czyli nadawania swoim czynom i otoczeniu swoistego porządku.

Podczas zajęć w Pracowni Rozwijania Osób Niepełnosprawnych, które realizujemy, staramy się tworzyć bezpieczne, akceptujące otoczenie, gdyż otoczenie umożliwiające realizację postawy twórczej jest przyciągające, a tylko takie umożliwia swobodną twórczość, natomiast to, które uniemożliwia jej realizację jest otoczeniem odpychającym, od którego człowiek chce uciec lub je zniszczyć (Wojciechowski 2004, s. 264).

W tym momencie należy wspomnieć o niezwykle istotnym elemencie terapii, jakim jest takie prowadzenie zajęć, by podopieczny mógł aktywnie uczestniczyć w procesie powoływania do życia nowego wytworu, wytworu, który posiada wszystkie te unikalne cechy i własności, powstałe po przetworzeniu przez niego otaczającego świata, które postrzega na swój unikalny sposób.

Schemat realizacji potrzeb twórczości, akceptacji i uznania społecznego (opracowanie własne)

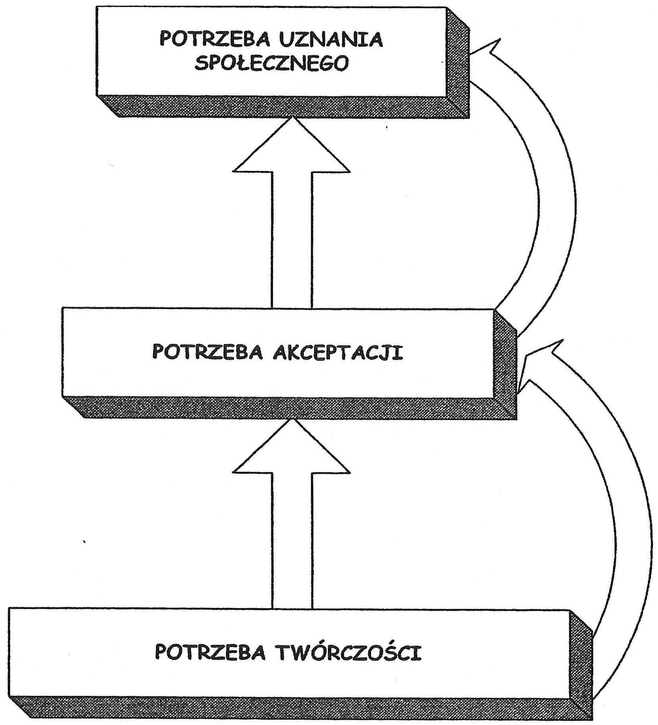

Owy wyjątkowy proces twórczy rozpoczyna się w momencie pozostawienia uczestnikowi zajęć pełnej swobody wyboru rodzaju zadania, materiałów oraz narzędzi, mających posłużyć zmaterializowaniu wyzwania postawionego przed nim. Jest to punkt zwrotny, w którym jednocześnie rozpoczyna się zaspokajanie przez niego potrzeby twórczości, punkt, w którym również ma swój początek

cała jego aktywność. Rozpoczyna się lawinowy proces aktywności począwszy od przedkładania własnych doświadczeń, wyobrażeń, jak również sposobu postrzegania wykonywanego zadania (na zajęciach techniczno-modelarskich, modelu – przyp. M. F.) zadania do przełożenia ich na konkretną formę, kształt, czyli po prostu stworzenie konkretnej reprezentacji świata.

Pozwoliłam sobie poświęcić nieco więcej uwagi zagadnieniu twórczości, gdyż to dzięki obserwacjom tego procesu, które prowadzone były na zajęciach techniczno-modelarskich przez ponad pół roku, możliwe staje się wysunięcie śmiałego wniosku, iż to właśnie zaspokojenie przez podopiecznych potrzeby twórczości stało się siłą, która pozwoliła na podjęcie aktywności, równocześnie umożliwiając dojście do głosu pozostałym potrzebom społecznym: akceptacji i uznania społecznego, które zgodnie z założeniami teorii potrzeb Maslowa, mogły ujawnić się dzięki temu, iż zaspokojona została potrzeba bazowa – potrzeba twórczości.

W związku z powyższym, jeszcze raz z całą mocą chciałabym podkreślić, iż stymulowanie osób niepełnosprawnych do podejmowania na zajęciach terapeutycznych aktywności twórczej, może stanowić swoisty klucz do poprawy ich funkcjonowania oraz realizacji potrzeb społecznych, ponieważ o człowieku jako jednostce w pełni optymalnie funkcjonującej możemy mówić tylko wtedy, gdy jest twórczy, kiedy ma odwagę być sobą.

Tylko dzięki temu potrafi uzewnętrzniać swoje emocje, potrzeby, odczuwa oraz manifestuje to, co czuje. Jest istotne tym bardziej, iż potrzeba tworzenia, wyrażania siebie i swoich emocji jest fenomenem właściwym tylko dla człowieka (Ślepowron-Korwin 2001, s. 49). Każdego człowieka.

Bibliografia

DERC M. (1996) *Doświadczenie i twórczość w koncepcji A. H. Maslowa*. Wyd. UMK. Toruń.

ILG J., ILG T. (red.) (2004) *Wielka księga mądrości. Cytaty i przysłowia*. Wyd. Videograf II. Chorzów.

KĘPIŃSKI A. (1978) *Rytm Życia*. Wyd. Literackie. Kraków.

LANDAU E. (2003) Twoje *dziecko jest zdolne*. PAX. Warszawa.

MASLOW A. H. (1986) *W stronę psychologii istnienia*. PAX. Warszawa.

MAY R. (1994) *Odwaga tworzenia*. Rebis. Poznań.

SZEWCZUK W. (1998) *Potrzeby*. W: W. SZEWCZUK (red.) *Encyklopedia psychologii*. WSSE. Warszawa.

ŚLEPOWRON-KORWIN D. (2001) *Wspieranie rozwoju dziecka autystycznego przez terapię plastyczną*. W: M. B. SIEMIEŻ (red.) *Twórczość osób niepełnosprawnych jako ich droga samorealizacji. Materiały z konferencji 24 maja 2001 r.* Towarzystwo Edukacji Otwartej. Wrocław.

WOJCIECHOWSKI A. (2004) *Człowiek u Kępińskiego*. W: A. WOJCIECHOWSKI (red.) *Terapia spotkania*. Wyd. UMK. Toruń.